

Sygn. akt V GC 354/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2015r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Dams

Protokolant: Agnieszka Morasz

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa **Zakładu Produkcyjno – Handlowo – Usługowego (...) sp. z o. o.**

w P.

przeciwko **(...) S.A. V. (...)**

w W.

o zapłatę **36241,97 zł**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2447 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: V GC 354/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2015r. Zakład Produkcyjno – Handlowo – Usługowy (...) sp. z o.o. w P. domagał się od Towarzystwa (...) S.A. V. (...) z/s w W. zapłaty kwoty 36 241,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 8 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Uzasadniając roszczenie strona powodowa podała, że w dniu 14 sierpnia 2013r. zawarła z pozwaną za pośrednictwem agenta B. G. umowę ubezpieczenia typu Ubezpieczenie C. Firma, na okres od dnia 15 sierpnia 2013r. do dnia 14 sierpnia 2014r. Ubezpieczenie to obejmowało m.in. ochronę mienia od kradzieży z włamaniem do kwoty 50 000 zł. W nocy z 14 na 15 grudnia 2013r. do budynku, w którym mieszczą się pomieszczenia socjalno – biurowe i hale przedsiębiorstwa strony powodowej, dokonano włamania i kradzieży narzędzi, elektronarzędzi i sprzętu komputerowego. Według wstępnych szacunków strony powodowej wysokość szkody wyniosła 30 041 zł, lecz następnie powódka ustaliła ją na kwotę 36 241,97 zł. Strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania wobec nieprawidłowego zabezpieczenia lokalu użytkowego, nie odpowiadającego postanowieniom OWU (ust.1 pkt 2 ppkt cv). Strona powodowa podała jednak, że nie otrzymała od agenta nie tylko kopii umowy ubezpieczenia, ale i istotnych OWU. Nadto wyjaśniła, że w jej ocenie pomieszczenia hali produkcyjnej i biurowe były zabezpieczone prawidłowo, nawet gdy według treści OWU takiego zabezpieczenia nie miały drzwi kotłowni, które sprawcy sforsowali w pierwszej kolejności.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 czerwca 2015r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Zakwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności za istotną szkodę, a także zakres i wysokość szkody wskazywanej przez stronę powodową. Wyjaśniła, że w umowie ubezpieczenia powód złożył oświadczenie, że ubezpieczone mienie jest zabezpieczone zgodnie z warunkami określonymi w OWU. Zdaniem pozwanej powódka przez zawarciem umowy otrzymała istotne OWU. Pozwana podtrzymała stanowisko zajęte w

postępowaniu likwidacyjnym, że w okolicznościach zdarzenia brak było odpowiedniego zabezpieczenia mienia, a w szczególności odpowiednich drzwi zewnętrznych. Zarzuciła też, że powódka nie udowodniła faktu i wysokości poniesionej szkody, gdyż nie przedstawiła faktur zakupu skradzionego mienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 sierpnia 2013r. Zakład Produkcyjno – Handlowo – Usługowy (...) sp. z o.o. w P. zawarł z Towarzystwem (...) S.A. V. (...) z/s w W. – przy udziale agenta ubezpieczeniowego B. G. - umowę ubezpieczenia mienia strony powodowej, zlokalizowanego pod adresem działalności: ul. (...) w P.. Okres ubezpieczenia wynosił od 15 sierpnia 2013r. do 14 sierpnia 2014r. Umowa obejmowała ryzyka: od ognia i innych zdarzeń losowych, od kradzieży z włamaniem i rabunku, od wandalizmu oraz odpowiedzialność cywilną.

W przypadku ubezpieczenia od kradzieży w włamaniem i rabunku przedmiotem ubezpieczenia były maszyny, urządzenia i wyposażenie elektroniczne – ich wartość odtworzeniowa; systemem ubezpieczenia było „pierwsze ryzyko”, a sumę ubezpieczenia określono na kwotę 50 000 zł.

Wystawiona do ubezpieczenia polisa zawierała informację, że do umowy ubezpieczenia znajdują zastosowanie Ogólne warunki ubezpieczenia małych i średnich przedsiębiorstw – (...) Firma, zatwierdzone (...)z dnia 13 grudnia 2012r. Nadto zawierała ona oświadczenie ubezpieczającego, że ubezpieczone mienie jest zabezpieczone zgodnie z wymogami określonymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia, na podstawie których zawarto umowę.

(Dowód: - Polisa typ (...) nr (...), k. 14-16 akt)

Zgodnie z § 11 ust.2 Ogólnych warunków ubezpieczenia C. Firma, ubezpieczenie mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku obejmowało tylko mienie znajdujące się w lokalu zabezpieczonym zgodnie z wymogami określonymi w Załączniku nr 1. Natomiast zgodnie z postanowieniami Załącznika nr 1 (k.58v.), ubezpieczone mienie uważa się za należycie zabezpieczone, jeżeli spełnione zostały minimalne środki bezpieczeństwa, do których należą m.in. w zakresie konstrukcji i zabezpieczenia drzwi zewnętrznych (pkt c):

- I (i) wszystkie drzwi do lokali, w których znajduje się ubezpieczone mienie, powinny być w należyтым stanie technicznym oraz tak skonstruowane, osadzone i zamknięte, aby ich wyłamanie, wyjęcie lub wyważenie nie było możliwe bez użycia siły lub narzędzi, a otwarcie bez użycia podrobionych lub dopasowanych kluczy;

- II (ii) drzwi muszą być zamknięte na co najmniej dwa zamki wielozastawkowe lub dwie kłódki wielozastawkowe na odrębnych skoblach lub jeden zamek atestowany (zamek oraz wkładka) lub jeden zamek wielozastawkowy i jedną kłódkę wielozastawkową lub jeden zamek wielozastawkowy (jedynie w przypadku, gdy lokal znajduje się w budynku, dla którego ustanowiono stały dozór lub który posiada czynne urządzenia sygnalizacyjno – alarmowe z przekazywaniem sygnału do agencji ochrony/Policji) lub jeden zamek otwierany przy pomocy złożonego kodu dostępu (wyłącznie w przypadku, gdy lokal wyposażono w stały dozór albo posiada czynne urządzenia sygnalizacyjno – alarmowe);

- III ((...)) w przypadku drzwi wyposażonych w jeden zamek wielozastawkowy lub jedną kłódkę wielozastawkową, brak drugiego zamka lub kłódki może być zastąpiony przez zainstalowanie czynnego urządzenia sygnalizacyjno – alarmowego;

- IV (iv) drzwi oszklone, poza wymogiem określonym w ppkt II (dotyczy zamków), muszą być na powierzchni oszklonej zabezpieczone kratami, roletami lub żaluzjami antywłamaniowymi posiadającymi stosowne świadectwo odporności na włamanie wydane przez Instytut (...), szybami o zwiększonej odporności na przebicie i rozbicie o klasie odporności co najmniej P3A lub P3 lub okiennicami stalowymi, o ile wielkość powierzchni oszklonej umożliwi dostanie się sprawcy do ubezpieczonego lokalu w razie jej stłuczenia;

- V (v) drzwi oszklone nie mogą być zaopatrzone w zamki, które można otworzyć bez klucza przez otwór wybity w szybie.

(Dowód: - Ogólne warunki ubezpieczenia C. Firma, k. 49-62)

W celu zawarcia umowy ubezpieczenia strona powodowa spotkała się z agentką B. G. w siedzibie swojego przedsiębiorstwa. Celem spotkania było spisanie przez agentkę oznaczeń maszyn, które miały być ubezpieczone od ognia i innych zdarzeń losowych – bowiem ubezpieczenie ich od skutków przepięć elektrycznych było głównym motywem, dla którego strona powodowa zdecydowała się na zawarcie umowy ubezpieczenia.

Agentka zasugerowała pozwanej rozszerzenie ubezpieczenia na inne ryzyka. Będąc w zakładzie powódki została wpuszczona przez zewnętrzne drzwi stalowe i na ich podstawie oceniała, że powódka spełnia warunki zabezpieczenia mienia wymagane przez OWU dla ryzyka kradzieży z włamaniem. Klient mówił jej nadto, że teren jest ogrodzony, oświetlony, ale nie ma alarmu.

Polisa została wystawiona przez B. G. około tydzień po wizycie w zakładzie powódki. Zawiózł ją do zakładu pozwanej pracownik agentki.

Ogólne warunki ubezpieczenia dla zawartej umowy dostępne były i są zawsze w biurze agenta. Typową procedurą stosowaną przez agentkę B. G. jest doręczanie ich ubezpieczającemu przed zawarciem umowy ubezpieczenia lub najpóźniej wraz z polisą.

(Dowód: - zeznania świadka B. G., k.87v.-88v.;

- przesłuchanie prezesa str. powodowej W. W., k.89v.;

- rysunek W. W., k.86)

W nocy z 14 na 15 grudnia 2013r. do budynku, w którym mieściło się ubezpieczone przez stronę powodową mienie, dokonano włamania. Nieustaleni sprawcy weszli do pomieszczeń w ten sposób, że wycięli mniejszą (wąską) szybę ze szkła zbrojeniowego (metalowa siatka zalana szkłem) w drzwiach zewnętrznych, prowadzących do kotłowni (zdj.29). Następnie wsadzili rękę przez uzyskany otwór i otworzyli zasuwkę wewnętrzną góra - dół – jej otwarcie nie wymagało użycia klucza. Te drzwi nie były pokazane agentce podczas jej wizyty w zakładzie powódki.

Po wejściu do kotłowni sprawcy sforsowali kolejne drzwi, oddzielające ją od pomieszczeń hali produkcyjnej. Były to drzwi wewnętrzne, drewniane, zaopatrzone w jeden zamek typu łucznicz. Te drzwi zostały wywarzone.

Następnie sforsowali drzwi przedzielające halę produkcyjną. Były to drzwi nie zaopatrzone w zamek, ale blokowane metalowym bolecem, który trudno znaleźć, jak się nie zna tych drzwi – bolec jest umieszczony w zagięciu drzwi. Sprawcy odnaleźli bolec. Z tego pomieszczenia dostali się - po sforsowaniu kolejnych, oddzielnych drzwi - zarówno do I. P., jak i do Biura. Izbę P., skąd skradziono najwartościowsze urządzenia, oddzielały od hali produkcyjnej drzwi szklane, rozsuwane i zamknięte na jeden zamek. Sprawcy podważyli je na szynach, po których następował przesuw drzwi, skutkiem czego pękła aluminiowa rama, szyba zespolona i „puścił” zamek. Natomiast do Biura sprawcy dostali się po wywarzeniu masywnych dwuskrzydłowych drzwi dębowo – szklanych (wstawki ze zwykłego szkła), zaopatrzonych w jeden zamek wielozastawkowy G. (zdj.42).

(Dowód: - przesłuchanie W. W., k.88v.-89v.;

- rysunek W. W., k.86;

- zdj.29 i 42 w aktach KP B. Nr RSD 941/13;

- protokół szkody, CD na k.48; k.92-93)

O zdarzeniu niezwłocznie powiadomiono Policję. Wobec nie wykrycia sprawy przestępstwa, dochodzenie w tej sprawie zostało umorzone w dniu 20 lutego 2014r.

W dniu 3 stycznia 2014r. strona powodowa zgłosiła szkodę majątkową stronie pozwanej. Przedstawiła jej spis skradzionego mienia o wartości 30 041 zł oraz posiadane faktury zakupu z okresu od 10 marca 2005r. do 27 listopada 2013r. na łączną kwotę 23 091,97 zł netto (28 200,72 zł brutto) oraz dokument OT dotyczący wysokościomierza o wartości 17 160 zł. Mienie miało być skradzione głównie z I. P. i Biura.

(Dowód: - zaświadczenie KP B. z 2.01.2013r., k.20;

- zgłoszenie szkody z ubezpieczenia majątkowego, k. 17-19 akt;

- faktury Vat na k.27-34;

- postanowienie o umorzeniu dochodzenia z 20.02.2014r. w akwach sprawy

KP B. Nr RSD 941/13; k.26;

- zawiadomienie o umorzeniu, k.25;

- dokument OT, k. 35)

W dniu 8 stycznia 2014r. strona pozwana wydała decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania, wskazując na niezachowanie wymogu z ust.1 pkt 2 ppkt c v OWU – drzwi oszklone nie mogą być bowiem zaopatrzone w zamki, które można otworzyć bez klucza, przez otwór wybity w szybie.

Strona powodowa złożyła odwołanie od decyzji. W odpowiedzi z dnia 28 sierpnia 2012r. pozwana podtrzymała swoje uprzednie stanowisko. Także odpowiedź pozwanej na wezwanie do zapłaty z dnia 12 października 2012r. pozostała niezmieniona.

(Dowód: - decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania z 8.01.2014r., k.21 akt,

- odwołanie od decyzji z 20.01.2014r., k.22-23;

- pismo str. pozwanej z dnia 18.02.2014r., k.24 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie był fakt, że zdarzenie szkodowe z dnia 14/15 grudnia 2013r., dotyczące kradzieży z włamaniem mienia zlokalizowanego w zakładzie strony powodowej, nastąpiło w okresie ochrony ubezpieczeniowej udzielanej przez pozwaną. Spornym okazało się jednak, czy pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki tego zdarzenia w świetle treści Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Firma. Sporny był nadto zakres i wysokość poniesionej przez stronę powodową szkody.

W pierwszej kolejności strona powodowa twierdziła, iż nie wiążą jej istotne w sprawie Ogólne Warunki Ubezpieczenia, gdyż nie zostały jej doręczone przed/przy zawarciu umowy, w związku z czym nie miała ona świadomości, jakie zabezpieczenia są wymagane przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu zarzut strony powodowej co do doręczenia, znajomości i skuteczności OWU nie zasługuje na uwzględnienie. Ogólne warunki umów wydawane przez ubezpieczycieli są bowiem wzorcami umów w rozumieniu art.384 i nast. k.c., a zgodnie z art.384 § 2 zd.1 k.c. w razie, gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Przepis ten statuuje zatem (z wyłączeniem obrotu konsumenckiego, który w sprawie nie zachodzi) wyjątek od powinności doręczenia wzorca z art.384 § 1

k.c., przy czym zwyczajowe posługiwanie się wzorcami zachodzi niewątpliwie w przypadku umów zawieranych z zakładami ubezpieczeń, podobnie jak z bankami, dostawcami wody, energii elektrycznej lub gazu, czy usług telekomunikacyjnych. W okolicznościach sprawy zatem do uzyskania przez wzorzec (sporne OWU) mocy wiążącej wystarczające było zadbanie przez ubezpieczyciela, aby ubezpieczający mógł z łatwością dowiedzieć się o jego treści. W ocenie Sądu ten wymóg został spełniony. Prezes strony powodowej podał w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 2 września 2015r., iż otrzymał od pracownika agentki B. G. dokument polisy, jednakże bez załącznika w postaci OWU. Nawet gdyby przyjąć, że owe doręczeniu OWU nie nastąpiło ani wówczas, ani wcześniej, podczas wizyty agentki w przedsiębiorstwie powoda – jak zeznawała B. G. zapewniając, że zawsze dba o odpowiednie doręczenie OWU – to i tak stronie powodowej nie udało się wykazać ani nawet nie twierdziła, że nie mogła z łatwością dowiedzieć się o jego treści co najmniej w siedzibie agentki lub żądając jego doręczenia. W zakresie tym za niewiarygodne należało uznać wyjaśnienie prezesa powódki, iż nie wie, że ubezpieczyciele posługują się takimi wzorcami, zwłaszcza że na otrzymanej polisie była zawarta informacja w tym przedmiocie. Zresztą, nawet gdyby faktycznie tak było, że prezes strony powodowej nie przeczytał polisy i nie miał wiedzy o wzorcach, to to jego zaniedbanie należy ocenić przez pryzmat podwyższonej staranności wymaganej od przedsiębiorcy, jako uczestnika obrotu prawnego i gospodarczego.

Strona powodowa zarzucała dalej, odnośnie treści OWU i stanu faktycznego sprawy, że w jej ocenie pomieszczenia hali produkcyjnej i biurowe były zabezpieczone prawidłowo – kolejnymi drzwiami - nawet gdy według treści OWU takiego zabezpieczenia nie miały drzwi kotłowni, które sprawcy sforsowali w pierwszej kolejności. Sąd nie podziela przekonania strony powodowej w tym zakresie. Analizując bowiem wymagania Załącznika nr 1 do OWU, do którego odsyła § 11 ust.2 Ogólnych warunków ubezpieczenia C. Firma, strona powodowa nie spełniła wymogów określonych w pkt c/ załącznika. Otóż nie tylko drzwi zewnętrzne ze szkłem zbrojonym, przez które sprawcy dostali się do wnętrza, nie spełniały wymogów ppkt c v, gdyż były zaopatrzone w zamek (zasuwkę), którą można było otworzyć bez klucza przez otwór wybity w szybie (okoliczność bezsporna). Dostrzec należało, że także żadne z kolejnych czworga drzwi, które sforsowali sprawcy, nie spełniało wymogów z ppkt c ii-iv, tj. żadne z nich nie były wyposażone w co najmniej dwa zamki wielozastawkowe lub dwie kłódki wielozastawkowe na odrębnych skoblach lub jeden zamek atestowany (zamek oraz wkładka) lub jeden zamek wielozastawkowy i jedną kłódkę wielozastawkową. Nadto budynek nie był dozorowany i nie posiadał czynnego urządzenia sygnalizacyjno – alarmowego – co mogłoby sanować brak drugiego zamka w kolejnych drzwiach. Wreszcie drzwi oszklone do I. P. nie były na powierzchni oszklonej zabezpieczone kratami, roletami lub żaluzjami antywłamaniowymi, posiadającymi stosowne świadectwo odporności na włamanie wydane przez Instytut (...), pomimo że wielkość powierzchni oszklonej umożliwia dostanie się sprawcy do ubezpieczonego pomieszczenia w razie jej stłuczenia. Na zakończenie omawiania tek kwestii dodać należy, że wymóg dwóch zamków wielozastawkowych w jednych drzwiach nie mógł być w ocenie Sądu zastąpiony przez zastosowanie po jednym takim zamku w dwóch kolejnych drzwiach, gdyż – co oczywiste i powszechnie wiadome – dwa zamki w jednych drzwiach czynią je znacznie odporniejszymi na włamanie/wyważenie niż zamek pojedynczy.

Wobec przedstawionej powyżej oceny, dotyczącej nie dochowania przez stronę powodową warunków umowy ubezpieczenia, odpowiedzialność pozwanej za zdarzenie z 14/15 grudnia 2013r. nie znajdowała podstawy prawnej, wobec czego powództwo należało oddalić – o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku z dnia 14 września 2015r.

Na zakończenie dodać jeszcze należy – odnośnie zarzutu pozwanej związanego z nieudowodnieniem przez powódkę faktu poniesienia i wysokości szkody – że w ocenie Sądu strona powodowa przedstawionymi fakturami Vat udowodniła tę szkodę co najmniej do kwoty 23 091,97 zł, na którą to łączną kwotę netto te faktury opiewają. W pozostałym zakresie brakowało szczegółowych zeznań przedstawiciela powoda. Odnotować jednak należy, iż podał on, że powódka po kradzieży nie sporządziła remanentu, a ewentualne braki oprzyrządowania stwierdzane są na bieżąco podczas pracy (k.89v.).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przyjmując, że strona pozwana wygrała niniejszy spór w całości. Powoda obciążono obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez pozwaną, na które złożyły się koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2 400 zł (zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota 30 zł tytułem

zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę. Tę ostatnią ustalono na podstawie art. 85 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jako odpowiadającą średniemu zużyciu paliwa na trasie przejazdu samochodu osobowego, tj. w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Wyczenie, jakie przedstawiła w tym zakresie pozwana, zostało dokonane w oparciu o stawkę maksymalną z art.85 ust.2, zasadności zastosowania której nie wykazano.